

Pożar w Chybiu: 4 zatrzymanych

Data publikacji: 11.07.2019 10:09

54-letni mężczyzna i jego 3. pracownicy odpowiedzialni za spowodowanie katastrofy zagrażającej życiu i zdrowiu oraz mieniu o wielkich rozmiarach.



youtube

Jak informuje Krzysztof Pawlik, dwóch mężczyzn, w tym dysponujący halą przedstawiciel jednej ze spółek, zostało tymczasowo aresztowanych, a dwóch objętych policyjnym dozorem. Grozi im do 10 lat więzienia.

Przypomnijmy, do pożaru na terenie byłej cukrowni w Chybiu doszło 4 lipca. Z ogniem walczyło kilkadziesiąt zastępów straży pożarnej, a żywioł został opanowany po kilkugodzinnej akcji ratowniczej. - **Po ugaszeniu pożaru śledczy ustalili, że w hali magazynowej paliły się odpady tekstylne, tworzywa sztuczne oraz beczki i pojemniki z odpadami chemicznymi. Czynności, które miały na celu wyjaśnić okoliczności zaistnienia pożaru, policjanci podjęli już w momencie zabezpieczania miejsca zdarzenia, kiedy strażacy walczyli z ogniem. Komendant Powiatowy Policji w Cieszynie powołał specjalną, kilkunastoosobową grupę, która zajmowała się wyjaśnieniem okoliczności tego zdarzenia. Od początku śledczy brali pod uwagę hipotezę, że pożar nie był tylko zdarzeniem losowym. Praca operacyjna i działania mundurowych szybko doprowadziły do ustalenia tożsamości osób, które mogły mieć związek z pożarem** – poinformował dziś Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Do pierwszego zatrzymania doszło już następnego dnia na terenie powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego. Aresztowano trzy osoby, których działanie przyczyniło się do powstania pożaru. - **Trzy dni później, w poniedziałek 8 lipca do sprawy zatrzymany został kolejny mężczyzna, 54-letni członek zarządu jednej z firm z województwa opolskiego, zajmującej się wynajmem i zarządzaniem nieruchomościami** – dodaje Pawlik.

Mężczyźni w wieku 24-54 lat są mieszkańcami województwa opolskiego, a jeden z nich to mieszkaniec województwa dolnośląskiego. Wszyscy zostali zatrzymani, a następnie przewiezieni do Prokuratury Rejonowej w Cieszynie, gdzie usłyszeli zarzut doprowadzenia do pożaru zgromadzonych nielegalnie odpadów, przez co spowodowali zdarzenie, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach.

Sprawcom grozi kara do 10 lat więzienia. Zatrudniający ich mężczyzna usłyszał dodatkowo zarzut nielegalnego usuwania odpadów niebezpiecznych. - **Koszt utylizacji odpadów zgromadzonych w hali został wstępnie wyceniony na około 800 tysięcy złotych. Mężczyźni złożyli wyjaśnienia w tej sprawie. Dwóch z nich na wniosek prokuratury decyzją sądu zostało aresztowanych na okres trzech miesięcy** – informuje Pawlik.

Policjanci ostrzegają również właścicieli gruntów oraz magazynów przed firmami, zajmującymi się nielegalnym pozbywaniem się odpadów poprodukcyjnych i niebezpiecznych. - **Firmy wynajmują magazyny i inne nieruchomości, w których później gromadzone są odpady. Po wypełnieniu takiego obiektu wynajmujący znika, pozostawiając kłopotliwy ładunek właścicielom, na których później spoczywa obowiązek kosztownej utylizacji. To ogromny wydatek liczony nawet w milionach złotych.**

(red.)